

Sygn. akt I C 1131/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Sanoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Janusz Hatylak

Protokolant: Dominika Sasiadek

po rozpoznaniu w dniu 19.07.2017r. w Sanoku

na rozprawie

sprawy z powództwa:

M. M.

przeciwko pozwanemu: Skarbowi Państwa reprezentowanego przez Dyrektora Aresztu Śledczego w S. oraz przez Dyrektora Zakładu Karnego w Ł..

o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 40.000 zł

I. o d d a l a powództwo w całości.

II. n i e o b c i ą ż a powoda kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego.

III. z a s ą d z a o d Skarbu Państwa- kasa Sądu Rejonowego w Sanoku na rzecz adwokata K. B.- Kancelaria Adwokacka (...) w S. należność w kwocie 295,20 zł (dwieście dziewięćdziesiąt pięć i 20/100 złotych) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi przez adwokata ustanowionego z urzędu.

SSR Janusz Hatylak

Sygn. akt I C 1131/16

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Sanoku

z dnia 19 lipca 2017 r.

Powód M. M. w dniu 29.01.2016 r. wniósł do Sądu Okręgowego w Krośnie pozew przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w S., oraz Zakładowi Karnemu w Ł. w którym domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz zadośćuczynienia w łącznej kwocie 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, oraz o zasądzenia kosztów procesu i zwolnienie go od kosztów sądowych z przyznaniem pełnomocnika adwokata z urzędu.

W uzasadnieniu roszczenia powód wskazał, iż odbywał karę pozbawienia wolności w podanych wyżej jednostkach penitencjarnych, mianowicie w Areszcie Śledczym w S. w okresie od 19.03.2013r do 2.06.2014r. a także od dnia 13.10.2014r. do dnia 5.02.2015r. Natomiast w Zakładzie Karnym w Ł. był w okresie od 2.06.2014r. do dnia 13.10.2014r., a nadto obecnie od dnia 15.10.2015r. w tym Zakładzie Karnym odbywa kolejny wyrok - karę pozbawienia

wolności. Powód zarzuca, że wymienione jednostki penitencjarne nie zapewniły powodowi odpowiednich warunków do odbywania rzeczony kary pozbawienia wolności, dlatego że naruszono w tej materii wymogi określone w art. 4 § 1 i 2 oraz art. 110 § 2 k.k.w. Przeto powód domaga się zadośćuczynienia, mianowicie od Aresztu Śledczego w S. na kwotę 25.000 zł, gdyż nie zapewniono mu jako więźniowi odpowiedniego metrażu w zakresie powierzchni celi więziennej, której ściany były odrapane lub zawilgocone, występował tam brak dostatecznej wentylacji. W konsekwencji powód doznał „braku możliwości utrzymania higieny osobistej”, nadto dysponował w celi tylko zimną wodą, zaś materace były „zalane i cuchnące”. Także miał utrudniony dostęp do telefonu. Natomiast gdy w podanym wyżej kolejnym okresie czasu odbywał karę więzienia w Zakładzie Karnym w Ł. stwierdził, że warunki bytowo-socjalne wykonywania kary również były niewłaściwe, mianowicie w zakresie metrażu cel więziennych. Dodatkowo palarnia tytoniu nie spełniała odpowiednich wymogów, zaś łazienka była oddalona od pawilonu na około 70 m „co w niesprzyjających warunkach atmosferycznych naraża na utratę zdrowia”. Nadto dysponował brudnymi, zapleśniałymi materacami. Z tego względu domagał się zadośćuczynienia w wysokości 15.000 zł. (k.1)

Powyższa sprawa zgodnie z właściwością rzeczową została postanowieniem (k.25,6.16) w dniu 3.06.2016r. przekazana do rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Sanoku.

Powód został zwolniony przez Sąd od kosztów sądowych i przyznano mu pełnomocnika adwokata z urzędu (k.27)

W kolejnym piśmie procesowym z dnia 5.09.2016r. powód naprowadzał, iż pozwem domaga się ochrony dóbr osobistych, a to na zasadzie art. 24 w związku z art. 448 k.c. w związku z art. 2, art. 30, art. 40, art. 41 ust. 4, art. 47 oraz art. 60 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Odbywał bowiem karę pozbawienia wolności w takich warunkach, które naruszały jego dobra osobiste, w postaci - godności intymności i prawa humanitarnego traktowania przez organy państwa przy odbywaniu kary pozbawienia wolności, poprzez osadzenie więźnia - powoda w złych, niehumanitarnych warunkach bytowych. W tej materii naprowadzał, że przyjmowana w Polsce norma powierzchni celi - 3 m², określona w art. 110 § 2 k.k.w. jest niewystarczająca, gdyż w innych państwach europejskich przyjmuje się wyższe wskaźniki, jak choćby w Turcji - 9 m² i Niemczech - 7 m². Dodatkowo Państwo zobowiązane jest w stosunku do więźnia w powyższym zakresie ściśle przestrzegać wymogi prawne zawarte również w przepisach Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Europejskiej Konwencji o zapobieganiu torturom oraz nieludzkiemu i poniżającemu traktowaniu lub karaniu, nadto ma uwzględniać normy Kodeksu karnego wykonawczego. Podniósł, iż pozwany Skarb Państwa – w obu zakładach penitencjarnych nie zapewnił mu należytych warunków socjalno-bytowych, przysługujących dla osoby izolowanej. Nie jest bowiem przestrzegana zasada z art. 102 pkt 1 k.k.w. oraz łamany jest przepis art. 4 k.k.w. Dlatego powód zażądał odszkodowania za doznane krzywdy jakich doświadczył w obu zakładach penitencjarnych będąc tam przymusowo, gdyż odbywał k a r ę pozbawienia wolności w uciążliwych i trudnych warunkach (k.62-68).

W odpowiedzi na pozew pismami z dnia 30.06.2016r. Skarb Państwa – statio fiscio - Areszt Śledczy w S., a także Zakład Karny w Ł. - wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania, gdyż zarzuty M. M. przedstawione w pozwie są bezzasadne. Potwierdzono, iż powód przebywał jako więzień w Areszcie Śledczym w S. w okresie od dnia 19.03.2013r do 3.06.2014r. a także od dnia 13.10.2014r. do dnia 5.02.2015r. Podczas wskazanych pobytów osadzony zakwaterowany był w celach mieszkalnych, których norma nie była niższa niż 3 m², tym samym nie przebywał w celach przeludnionych, nadto wskazane pomieszczenia posiadały sprawną wentylację, nie były zawilgocone. Do cel mieszkalnych jest doprowadzana bieżąca zimna woda, z której można korzystać bez ograniczeń. Osadzony ma prawo do skorzystania raz w tygodniu z ciepłej kąpieli, przy czym w tej jednostce wskazana kąpiel odbywa się dwa razy w tygodniu. Więźniowie mogą skorzystać z elektrycznych urządzeń do podgrzewania wody (czajnika), otrzymują też odpowiednie miski do wykorzystania przy utrzymywaniu higieny osobistej, dodatkowo mogą korzystać z bieżącej wody ciepłej zlokalizowanej poza celą. Nie jest też prawdziwe twierdzenie, że osadzony korzysta z materaców wybrakowanych „zalanych i cuchnących”, gdyż takie zjawisko nie występuje. Także powód nie miał utrudnionego dostępu do telefonu, a podczas pobytu w tym areszcie korzystał z telefonu w 126 przypadkach, a nawet w 5 przypadkach zrezygnował z przysługującej mu rozmowy telefonicznej (k.37). W ocenie pozwanego

powód przy odbywania kary pozbawienia wolności nie poniósł jakiegokolwiek krzywdy, dlatego żądanie z tego tytułu zadośćuczynienia jest bezpodstawne (k. 35-37).

Odnosząc się do roszczenia o wypłatę zadośćuczynienia przez Zakład Karny w Ł. w odrębnej odpowiedzi na pozew w szczególności wskazano, że przedstawione roszczenie jest także niezasadne. Potwierdzono, że w okresie objętym pozew powód przebywał w jednostce penitencjarnej w okresie od 3.06.2014r. do dnia 24.06.2014r. (pawilon B cela nr 13), oraz od dnia 24.06.2014r. do dnia 11.10.2014r. (pawilon B cela nr 10), od dnia 11.10.2014r. do dnia 13.10.2014r. (pawilon C cela nr 4) oraz nieprzerwanie od dnia 15.10.2015r. (pawilon B cela nr 10) – do chwili obecnej. Wymieniony osadzony nigdy nie był zakwaterowany w warunkach tzw. przeludnienia w celi mieszkalnej, zawsze bowiem był umieszczony w celi, której powierzchnia przypadająca na jednego skazanego nie wynosiła mniej niż 3 m². Dodatkowo warunki bytowe podczas jego pobytu w Zakładzie Kary odpowiadały wszelkim normom i regulaminom. Także każdy skazany, w tym powód otrzymywał odpowiednią ilość i rodzaj środków do utrzymania czystości pomieszczeń celi a także dla zachowania higieny osobistej. Wymieniony mógł korzystać z ogólnodostępnej palarni papierosów, miał zapewnioną odzież, obuwie, środki higieny oraz sprzęt „stołowy”, łóżko, odrębną szafkę zgodnie z obowiązującymi normami. Każda cela posiada odrębną, drożną wentylację grawitacyjną. Powód w ocenie pozwanego nie wykazuje faktu poniesienia z tego tytułu krzywdy (k. 43-47).

Pozwany wskazał, iż na obowiązujące go w powyższej więziennej materii przepisy Kodeksu karnego wykonawczego a także normy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonania kary pozbawienia wolności, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 r. w sprawie określenia wartości dziennej normy żywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych. Z podanych norm wynikają określone obowiązki spoczywające na administracji więziennej dotyczące zapewnienia więźniom odpowiednich warunków bytowych w zakładzie karnym.

Przedstawił pozwany także panujące w zakładzie karnym i areszcie warunki mieszkalne, sanitarne, higieniczne, żywieniowe oraz przeciwpożarowe. Podniósł ponadto, iż Areszt Śledczy w S. oraz Zakład Karny w Ł. jest co roku wizytowany przez Sędziego Penitencjarnego Sądu Okręgowego w Krośnie. Wówczas sędzia m.in. dokonuje oględzin pomieszczeń zakładu, w szczególności cel mieszkalnych, oddziałów, przeprowadza rozmowy ze wszystkimi skazanymi, którzy podczas wizyty w celach wyrażają chęć lub zgłaszają się na rozmowę z wizytującym.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

Powód M. M. odbywał orzeczoną prawomocnym wyrokiem k a r ę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w S. od dnia 19.03.2013r do 3.06.2014r. a także od dnia 13.10.2014r. do dnia 5.02.2015r. Podczas wskazanych pobytów był zakwaterowany w celach mieszkalnych, których norma powierzchni nie była niższa niż 3 m² dla każdego osadzonego. Z tej racji nie przebywał powód w celach przeludnionych, nadto wskazane pomieszczenia posiadały sprawną wentylację, nie były zawilgocone. Do każdej więziennej celi mieszkalnej jest doprowadzana bieżąca zimna woda, z której osadzony można korzystać bez ograniczeń. Powód także miał prawo do skorzystania raz w tygodniu z ciepłej kąpiel, przy czym w tej jednostce wskazana kąpiel odbywa się dwa razy w tygodniu. Więźniowie mogą skorzystać z elektrycznych urządzeń do podgrzewania wody (czajnika), otrzymują odpowiednie miski do wykorzystania przy utrzymywaniu higieny osobistej, dodatkowo mogą korzystać z bieżącej wody ciepłej zlokalizowanej poza celą. Powód korzystał z materaców do spania, przy czym jak wynika z ustaleń administracji Aresztu materace wybrakowane są usuwane z użycia. Powód nie miał utrudnionego dostępu do telefonu, zaś podczas pobytu w tym areszcie korzystał z telefonu w 126 przypadkach rozmów zaś w 5 przypadkach zrezygnował z przysługującej mu rozmowy telefonicznej (k.37). W ocenie pozwanej jednostki penitencjarnej powód przy odbywaniu k a r y pozbawienia wolności n i e poniósł jakiegokolwiek krzywdy, dlatego żądanie z tego tytułu zadośćuczynienia jest bezpodstawne.

Dowody: notatka służbowa dot. wskazania okresów pobytu powoda w Areszcie Śledczym z wykazaniem, że w tym okresie nie występowało zjawisko tzw. przeludnienia w celach (k.39), oraz tzw. historia rozmieszczenia skazanego

(k.38), notatka służbowa w zakresie dot. warunków socjalno-bytowych (k.40), notatka służbowa w przedmiocie korzystania przez powoda z rozmów telefonicznych (k.41), z przesłuchania świadka funkcjonariusza P. R. (k.102), z przesłuchania powoda (k.91v-92v).

Natomiast w ramach ustalenia faktów występujących w czasie gdy powód przebywał w Zakładzie Karnym w Ł. dla odbycia kary pozbawienia wolności wskazać należy, iż M. M. w tej jednostce penitencjarnej ową karę odbywał w okresie od 3.06.2014r. do dnia 24.06.2014r. (pawilon B cela nr 13), oraz od dnia 24.06.2014r. do dnia 11.10.2014r. (pawilon B cela nr 10), od dnia 11.10.2014r. do dnia 13.10.2014r. (pawilon C cela nr 4) oraz nieprzerwanie od dnia 15.10.2015r. (pawilon B cela nr 10) – do chwili obecnej. Wymieniony nigdy nie bytował - jako osadzony - w warunkach tzw. przeludnienia w celi mieszkalnej, bowiem był zakwaterowany w celach więziennych, których powierzchnia przypadająca na jednego skazanego nie wynosiła mniej niż 3 m². Dodatkowo z dokumentów przedłożonych przez administrację więzienną wynika, iż warunki bytowe dla skazanego w tym powoda - podczas jego pobytu w Zakładzie Karnym - odpowiadały normom oraz regulaminom więziennym. Każdy skazany, także powód o t r z y m y w a ł odpowiednią ilość i rodzaj środków do utrzymania czystości pomieszczeń celi, a także dla przestrzegania higieny osobistej. Powód mógł korzystać z łaźni czy ogólnodostępnej palarni papierosów, miał zapewnioną odzież, obuwie, środki higieny oraz sprzęt „stołowy”, łóżko, odrębną szafkę wszystko zgodnie z obowiązującymi normami. Każda cela posiada odrębną drożną wentylację grawitacyjną.

Dowody: notatka służbowa dot. wskazania okresów pobytu powoda w Zakładzie Karnym w Ł. z wykazaniem, że w tym okresie nie występowało zjawisko tzw. przeludnienia w celach (k.48), oraz tzw. historia rozmieszczenia skazanego (k.49), notatka służbowa w zakresie dot. warunków socjalno-bytowych (k.50-52), z przesłuchania świadka M. J. funkcjonariusza SW, G. O. funkcjonariusza SW (k.101), z przesłuchania powoda (k.91v-92v).

Zakład Karny w Ł. to w i ę z i e n i e typu półotwartego, gdyż cele w pawilonach są otwarte przez całą dobę, dlatego skazani mogą swobodnie poruszać się po terenie całego pawilonu, w tym udawać się do innych celi, świetlicy i pomieszczeniach socjalnych (k. 101).

Więzienne cele mieszkalne wyposażone są w sprzęt kwaterunkowy według obowiązujących tzw. norm należności, m.in. w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek, taboretów oraz środków do utrzymania czystości celi. Skazani posiadają do użytkowania odrębne szafki na środki higieny oraz szafki na inne rzeczy. Sprzęt kwaterunkowy jest utrzymywany w stanie sprawności technicznej dlatego jest zdalny do użytku, a w miarę potrzeby jest naprawiany. Każda z cel posiada okno gwarantujące dostęp oświetlenia naturalnego oraz oświetlenie sztuczne o natężeniu odpowiednim do czytania i wykonywania pracy - według norm określonych dla pomieszczeń. Wszystkie cele posiadają odrębną i drożną wentylację grawitacyjną. W miarę potrzeby cele są malowane.

W pawilonach mieszkalnych znajdują się umywalnie ogólnodostępne, zaopatrzone w niezbędną ilość umywalek. Godziny korzystania z zimnej i ciepłej wody w umywalniach ogólnodostępnych zlokalizowanych w pawilonach mieszkalnych określone są na podstawie odrębnego harmonogramu korzystania z ciepłej i zimnej wody w umywalniach, zatwierdzonego przez dyrektora jednostki.

Kąpiele skazanych odbywają się natomiast codziennie od poniedziałku do soboty w godzinach od 10:30 do 12:00 według ustalonego grafiku kąpieli w kabinach prysznicowych, zlokalizowanych w umywalniach ogólnodostępnych.

Zgodnie z ustaleniami zawartymi w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 186, poz. 1820), obowiązującym w okresie pobytu powoda w Areszcie Śledczym w S. i Zakładzie Karnym w Ł. - osoby skazane miały z a p e w n i o n ą odzież, obuwie, pościel, środki higieny oraz sprzęt stołowy, zgodnie z normami należności. Bieliznę pościelową wymieniano co dwa tygodnie, ręczniki i ścierki zmieniano co tydzień, zaś koce i materace sukcesywnie, według potrzeb zgłaszanych przez skazanych. Niezależnie od tego skazani mogli korzystać z własnej pościeli i odzieży, w tym bielizny.

W celach mieszkalnych skazani mogą posiadać miednice oraz wiaderka plastikowe, wykorzystywane do prania odzieży oraz grzałki elektryczne służące do podgrzewania wody dla celów higienicznych i socjalno – bytowych.

Żywnienie skazanych, odbywających karę pozbawienia wolności realizowane jest m.in. w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie określenia wartości dziennej normy żywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych oraz przepisy Zarządzenia Nr 66/2010 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 6 września 2010 r. w sprawie gospodarki żywnościowej w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej. Posiłki dla skazanych przygotowywane są w oparciu o jadłospis opracowany przez funkcjonariusza działu kwatermistrzowskiego, przy współudziale lekarza oraz szefa kuchni, po zatwierdzeniu go przez kierownika jednostki.

Uzasadniając swoje roszczenia o wypłatę zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych powód M. M. s. E. i G., ur. (...), obecnie odbywający karę pozbawienia wolności w Z. Ł., przed Sądem w szczególności zeznał, że chce otrzymać odszkodowanie – zadośćuczynienie w łącznej kwocie 40.000 zł, które ma zrekompensować jego „straty moralne i psychiczne”. Przebywał bowiem w obu jednostkach penitencjarnych „w przeludnionych celach więziennych”, a taka sytuacja w jego ocenie źle wpływa na psychikę osadzonego. Zna informację przedstawioną przez administrację więzienną, iż w celach w których przebywał, powierzchnia w przeliczeniu na jednego skazanego jest wyższa niż 3 m², ale w jego ocenie przy tym wyliczaniu objęto także tzw. powierzchnię zagospodarowaną, czyli istniejącą pod łózkami, stołami, taboretami szafkami. Uważa powód, iż zna wyjaśnienia z Rady Europejskiej udzielone w tym przedmiocie, iż przy obliczaniu powierzchni dla skazanego w celi, nie należy ujmować powierzchni zagospodarowanej.

Zarzuca, iż w Areszcie Śledczym w S. w celach mieszkalnych jakkolwiek jest wentylacja, ale występuje tylko w tzw. kąciку sanitarnym z ubikacją, zabudowanym aż po sufit. Owa wentylacja nie obejmuje zasięgiem powierzchni całej celi. Również na oknach więziennych są kraty oraz zainstalowane pleksy (blindy), tym samym istniejąca przesłona nie przepuszcza powietrza ani światła, jakkolwiek pleksy z tworzywa sztucznego są zainstalowane pod skosem, dlatego powietrze do celi nie dochodzi od strony okna „chyba że jest huragan”. Również do celi nie wpada światło słoneczne, z uwagi na wskazaną przesłonę, przed którą jest siatka.

Powód wskazał, że gdy przebywał jako skazany w celi tego aresztu spostrzegł, iż od godz. 8.00 do godz. 14.00 nie było w gniazdkach prądu, zgodnie z zarządzeniem dyrektora Aresztu Śledczego.

Dodatkowo skazani nie posiadali w celach czajników, kiedyś dawanych przez administrację, tylko we własnym zakresie można było takie urządzenie posiadać. Natomiast do punktu czerpania ciepłej wody poza celą nie można było się swobodnie dostać z tej przyczyny, że bardzo często oddziałowy funkcjonariusz służby więziennej nie miał czasu, aby otworzyć celę do wyjścia, przy czym cele są zamknięte – 23 h na dobę, a podczas 1 godziny skazany w celi nie przebywa, gdyż jest na spacerze w obiekcie więziennym.

W ocenie powoda materac dany do spania, który posiadał w dyspozycji, był przegnity, przemoknięty, bo „różni tu siedzą skazani”. Były również materace posikane, czuć było zapach moczu.

Oddzielną kwestią w ocenie powoda jest zagadnienie braku dla więźniów opieki medycznej w postaci stomatologa. Dla potrzebujących w dolegliwościach skazanych, dostępny był lekarz ogólny oraz pielęgniarka. Ów lekarz, gdy była potrzeba, dawał skierowanie do stomatologa, ale powód zauważył, że był to stomatolog - lekarz z zakresu chirurgii szczękowej, dlatego „zębów nie leczył a wyrwał”.

Nadto cele w podanym areszcie są wyposażone w stare sprzęty, jakkolwiek każdy skazany miał swój taboret i łózko. Łaźnia w areszcie jest poza oddziałem, ale wewnątrz budynku, trzeba tylko zejść na parter.

Powód przebywał w celach aresztu w S. o numerach 103, 107, 108, nie posiadały one w jego ocenie cyrkulacji powietrza, natomiast w celi nr 107 z powyższej przyczyny widoczne było zawilgocenie sufitu. Dodatkowo w celi niewiele można mieć odzieży własnej, dlatego „administracji nie stawia zarzutu w tym zakresie”. Powód przyznał, że posiłki w

celi można było spożywać swobodnie, zaś żywność w celach też była przechowywana w indywidualnych, wiszących szafkach.

Powód zauważył, iż funkcjonariusze służby więziennej w relacji z więźniem zachowywali się różnie, a „niektórzy traktują człowieka przedmiotowo”.

Kącik sanitarny w celi był zabudowany, w ten sposób sfera intymności własnej była zachowana.

Nadto w celach aresztu, w których przebywał powód, jest możliwość otwierania okien do wewnątrz celi, ale na takim oknie, od zewnątrz najpierw jest pleksa, siatka oraz k r a t a. Zawsze w godzinach od 8 – 14, w tym areszcie energia elektryczna w celach była wyłączana. Jednakże światło elektryczne w żarówce na suficie było, a prąd nie występował wyłącznie w gniazdach wtykowych. Nie można było w ten sposób korzystać np. z czajników.

W swojej refleksji powód naprowadzał, iż gdy bolał go ząb, najpierw zgłaszał potrzebę leczenia na kartce do dowódcy zmiany przy apelu. Później zawsze w takim przypadku, przy bolącym zębie lekarz chirurg szczękowy usuwał zęba. Powód gdy był w areszcie, nie miał nigdy bezpośredniego kontaktu z innym stomatologiem.

Powód przyznał, że faktycznie w Zakładzie Karnym Ł. przebywał w okresach podanych w powyższym zestawieniu. Zarzuca, że w tym zakładzie istniały także złe warunki socjalno-bytowe, podobnie jak w areszcie w S.. W celach bowiem, w których przebywał był – w ocenie powoda przekraczany metraż - 3 m² w przeliczeniu na jednego osadzonego. Karę natomiast odbywał w celach nr 13, 10 w pawilonie II oraz w celi nr 4 w pawilonie III. Uważa, że cele mieszkalne są w złym stanie technicznym. Obecnie w Z. Ł. tylko jeden pawilon jest wyremontowany (oznaczony numerem III). Natomiast pozostałe obiekty nr I i II są w złym stanie technicznym.

Powód naprowadził, iż w roku 2016 ma **28 lat**, zaś do tego czasu łącznie w różnych miejscach w zakładach karnych w Polsce spędził **łącznie 5 lat życia**. Jednakże chce aby obecny pobyt więzienny był już ostatnim.

Odnosnie opisu warunków socjalno-bytowych w powyższym zakładzie karnym powód wskazywał, iż korytarz w pawilonie więziennym w Ł. jest ciemny, odrapany. Palarnia nie spełnia żadnych warunków, gdyż okna mają mały kąt otwarcia, stanowią tylko lufciki. On zaś pali papierosy, ale palarnia o powierzchni 1 x 2, 5 m jest niewielka, bowiem w pawilonie jest 100 osób, z czego 80 % pali. Obecna łazienka w zakładzie w Ł. jest na terenie oddziału więziennego. W poprzednich latach powód musiał, wraz z innymi skazanymi, wyjść na zewnątrz aby dostać się do łazienki, przechodząc przez trzy kontrolne bramki, gdyż od celi do łazienki było ok. 300 m. Również zimą takie warunki tam panowały.

Powód opisał, iż stołówka w ZK Ł. jest nieremontowana, ale „nie będzie się skarżył na wyżywienie”, przy czym starsze osoby skazane mają problem by tam dojść, bo chodnik wykonany z trelinki, jest nierówny.

Dodatkowo także uważa, że funkcjonariusze służby w ZK Ł. traktują skazanych przedmiotowo, np. z dyżurki wołają ich po nazwisku. Natomiast w innych zakładach oddziałowy przychodzi wprost do celi mówi wprost albo są domofony. Dodatkowo ubikacje na terenie ZK Ł. są poza celą w oddziale, oddzielone blachą falistą, zardzewiałą. Jest tylko 5 sedesów i 5 pisuarów na 112 osadzonych w jednym oddziale. Szafki w celach rozpadają się, aby łóżko wypoziomować trzeba podkładać dodatkowe klocki.

Świadek D. L., który wraz z powodem odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w S. oraz Zakładzie Karnym w Ł. w zasadzie potwierdził relację powoda w zakresie istniejących w tych jednostkach złych warunków socjalno-bytowych. Nadmieniał, iż faktycznie za czystość w celach odpowiadają wyłącznie osadzeni (k.100-101). Także drugi świadek A. M., który od 2008 r. stale z powodem odbywa karę pozbawienia wolności oświadczył, że rzezone warunki bytowe w obu zakładach penitencjarnych są złe, także w zakresie możliwości korzystania przez skazanych z pomocy stomatologicznej (k. 111-112)

(dowód: zeznania powoda k. 91v-92v, oraz świadków D. L. i A. M. k. 100-101, 111-112)

Przesłuchiwany w charakterze świadka M. S., lekarz stomatolog ze specjalnością chirurgii stomatologicznej, nade wszystko wskazał, że nie potrafi sobie przypomnieć lub skojarzyć czy jako lekarz miał kontakt z więźniem o nazwisku M. M.. Faktycznie jako lekarz stomatolog wykonuje usługi z zakresu chirurgii stomatologicznej na rzecz Aresztu Śledczego w S.. Nie jest jednakże funkcjonariuszem Służby Więziennej. Swoją gabinet dentystyczny ma poza budynkiem Aresztu Śledczego, na terenie S.. Według jego wiedzy to potencjalni pacjenci, osoby odbywające karę pozbawienia wolności zapisują się u pielęgniarki w areszcie na wizytę do niego lekarza stomatologa, są transportowani do jego gabinetu raz w tygodniu, chyba że wystąpi nagły przypadek wówczas taką osobę niezwłocznie przyjmuje. Nadmienia świadek, iż jest oczywiste, że ząb u chorego usuwa tylko wtedy, gdy chory ząb absolutnie nie nadaje się do leczenia zachowawczego.

Świadek nadmienił, iż sprawdził w książce ewidencyjnej ile razy pacjent M. M. korzystał w jego gabinecie – poza aresztem z usług. Okazało się, że powoda przyjmował. Świadek także podał, iż również Areszt Śledczy w S. transportuje więźniów do innych gabinetów dentystycznych, gdy powstaje potrzeba leczenia zachowawczego zęba. Niejednokrotnie jako lekarz odmawiał więźniowi wykonania usunięcia zęba, który był przywożony do gabinetu, w sytuacji gdy stwierdził, że nie jest taka procedura ekstrakcji konieczna. Często do jego gabinetu przywożeni byli więźniowie których nie bolał ząb, a chcieli podjąć leczenie uzębienia.

Jak wynika z ustaleń administracji więziennej M. M. nigdy nie występował z wnioskiem o skorzystanie z możliwości zachowawczego leczenia zębów gdy odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w S. (zob. k. 121).

(Dowody: zeznania świadka M. S. k. 117-118, informacja z notatki służbowej z 19.05.2017r. iż powód miał możliwość leczenia zachowawczego zębów k. 121, oraz dokumentacja medyczna leczenia M. M. – w koperce k. 122)

W rozpoznawanej sprawie Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów oraz zeznań powoda, oraz zeznań świadków w tym wskazanych funkcjonariuszy SW.

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów, gdyż zostały one sporządzone przez upoważnione osoby, zaś ich autentyczności, prawdziwości oraz rzetelności nikt nie kwestionował. Nadto Sąd dał w całości wiarę także zeznaniom świadków: G. O., M. J. i P. R., którzy są funkcjonariuszami służby więziennej, nigdy oni nie byli karani sądownie za składanie fałszywych zeznań oraz posiadają nieposzlakowaną opinię środowiskową.

Za niewiarygodne w części - w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz pozostałych dowodów należało uznać zeznania powoda M. M., a to w zakresie określenia przez niego negatywnych, złych warunków socjalno-bytowych występujących w Areszcie Śledczym w S. i Zakładzie Karnym w Ł. jako uniemożliwiających pobyt tam ludzi, którzy odbywają karę pozbawienia wolności, mianowicie w zakresie przeludnienia cel mieszkalnych oraz ich złego stanu technicznego. Określenie tychże warunków jako „uniemożliwiających pobyt ludzi”, stanowi subiektywną ocenę powoda. Żadne z twierdzeń powoda nie znalazło bowiem potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Owe warunki socjalno-bytowe w areszcie oraz w zakładzie karnym wynikają z zeznań poszczególnych, wymienionych świadków, natomiast wykazy odnośnie faktycznej powierzchni celi wynikają z danych ewidencji aresztu oraz zakładu karnego. W ocenie Sądu nie ma podstaw, aby uznać, iż rzeczony dane są nieprawdziwe. Nad prawidłowością wykonywania k a r y pozbawienia wolności, przestrzeganiem ustanowionych w tym zakresie norm, czuwa bowiem także sędzia penitencjarny. Ponadto jednostki penitencjarne podlegają w tym zakresie innym okresowym kontrolom.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo M. M. jest niezasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód w związku z odbywaniem k a r y pozbawienia wolności domaga się zadośćuczynienia za k r z y d ę związaną z przebywaniem w Areszcie Śledczym w S. kwoty 25.000 zł zaś za pobyt jako osadzony w Zakładzie Karnym w Ł. także

w warunkach naruszających jego d o b r a o s o b i s t e w zakresie określonym w art. 448 k.c. i art. 23 k.c. i art. 24 k.c., domaga się świadczenia w kwocie 15.000 zł.

W przedmiotowej sprawie istota problemu sprowadzała się do kwestii rzekomego przeludnienia celi, złych warunków technicznych i sanitarnych oraz wpływu tych okoliczności na zasadność roszczenia powoda r z e c z y w i ś c i e doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, a więc jego godności czy prawa do prywatności, oraz czy działanie pozwanego Skarbu Państwa było b e z p r a w n e.

Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, wynikających również z norm prawa międzynarodowego takich jak Międzynarodowy Pakt Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r., nr 38, poz. 167 i 169) oraz art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r., ratyfikowanej przez Polskę w 1993 r. (Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284), jak i Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., nr 78, poz. 483).

Godność każdego człowieka jest dobrem osobistym podlegającym ochronie przewidzianej w art. 23, 24 oraz art. 448 kodeksu cywilnego (tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 121 ze zm.). Natomiast przepis art. 30 Konstytucji RP przyznaje jej charakter wartości nadrzędnej, stanowiącej źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Z tej racji godność ma charakter nienaruszalny, a jej poszanowanie i ochrona są obowiązkiem władz publicznych. Konieczność przestrzegania tego obowiązku nabiera szczególnego znaczenia wtedy, kiedy Państwo – w ramach swojego imperium – realizuje zadania represyjne. Wszak wykonywanie tych zadań nie może ograniczać godności osób odbywających k a r ę pozbawienia wolności i prawa do traktowania w sposób humanitarny, gdyż prawa te mają charakter absolutny.

Powyzsza regulacja konstytucyjna znajduje swoje uszczegółowienie w przepisach Kodeksu cywilnego, dotyczących ochrony dóbr osobistych. Naruszenie godności człowieka skutkuje powstaniem roszczeń przewidzianych w art. 24 k.c. Pokrzywdzony może zatem żądać, aby osoba, która dopuściła się tego naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia negatywnych skutków, w szczególności, na zasadach przewidzianych w art. 448 k.c. może on żądać zadośćuczynienia pieniężnego. Owa konstrukcja prawna wyklucza dopuszczalność stwierdzenia, iż dobro osobiste człowieka w postaci godności zostało naruszone, z jednoczesnym wyłączeniem a priori możliwości żądania zadośćuczynienia w jakiegokolwiek wysokości.

Prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności niewątpliwie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie. Działania naruszające owe dobra mogą zatem rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 k.c. i art. 448 k.c. (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 486/09, LEX nr 599534), z obowiązkiem zapłaty zadośćuczynienia włącznie.

Podkreślić w tym miejscu należy, że art. 24 § 1 k.c. częściowo jakby przerzuca ciężar dowodu na pozwanego, który musi wykazać, że jego działania godzące w dobra osobiste innej osoby, nie były bezprawne. W tym zakresie w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2007 r. (sygn. akt V CSK 431/06, OSNC 2008/1/13, Biul. SN 2007/6/15, M. Prawn. 2008/16/882) Sąd Najwyższy stwierdził, że stanowisko, zgodnie z którym obowiązkiem powoda byłoby udowodnienie naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego oraz tego, że warunki, w jakich odbywał karę pozbawienia wolności były niezgodne z przepisami rozporządzeń wykonawczych, jest niewątpliwym naruszeniem art. 6 k.c. w związku z art. 24 k.c. W takiej sprawie to pozwanego obciąża obowiązek udowodnienia, że działał zgodnie z prawem i nie naruszył dobra osobistego powoda. Ciężar dowodu, że warunki w areszcie śledczym lub zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, spoczywa zatem na pozwanym. Podkreślił to również Europejski Trybunał Praw Człowieka w orzeczeniach wydanych na gruncie art. 3 EKPCz wskazując, że na Państwie spoczywa ciężar wykazania, iż doznane przez osadzonego w zakładzie karnym cierpienia i urazy nie zostały spowodowane postępowaniem władz (wyrok z dnia 4 grudnia 1995 r. w sprawie nr 42/1994/289/591 oraz Decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka Czwarta Sekcja, O. przeciwko Polsce z dnia 13 listopada 2003 r., sprawa 55264/00).

W niniejszej sprawie zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje jednak podstaw do stwierdzenia, iż warunki w jakich przebywał M. M. były niegodziwe i były faktycznie poniżające oraz, że doszło do naruszenia dóbr osobistych w postaci godności czy prawa do intymności i prywatności.

Tak zwana pojemność osobowa pozwanych jednostek penitencjarnych, podczas pobytu w niej powoda wynosiła - w przeliczeniu na osoby osadzone poniżej 3 m² (k.39,48), co oznacza, że zgodnie z treścią art. 110 § 2 k.k.w. m i a ł o n zapewnioną, przypadającą na niego powierzchnię w celi mieszkalnej, wynoszącą nie mniej niż 3 m². Wskazują na to dane wynikające z notatki urzędowej mgr. B. P. (k.39) oraz por. mgr. G. O. (k.48) oraz z zeznań świadków G. O., M. J. i P. R..

Powód nie przebywał więc w celi więziennej przeludnionej.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów powoda stwierdzić należy, iż nie zasługują one na uwzględnienie. Biorąc bowiem pod uwagę charakter jednostek penitencjarnych, w których przebywał osadzony jak i zebrane w sprawie dowody, uznać trzeba, że warunki więzienne nie naruszały w wymiarze realnym godności powoda, oraz jego prawa do prywatności, zaś działania strony pozwanej nie były bezprawne.

W ocenie Sądu, pozwane zakłady penitencjarne zapewniły powodowi skazanemu do odbywania k a r y pozbawienia wolności – warunki życia uwzględniające n o r m a l n e i uzasadnione potrzeby osób pozbawionych wolności. Natomiast panujący w pozwanej jednostce penitencjarnej - w ocenie powoda- dyskomfort jest nieuniknionym elementem odbywania kary pozbawienia wolności, z czym powód p o w i n i e s i ę z tym wcześniej liczyć, z a n i m popelniał przestępstwo.

Przebywając w areszcie śledczym oraz w zakładzie karnym M. M. miał zapewnione odpowiednie warunki bytowe oraz sanitarne. Cella mieszkalna wyposażona była w odpowiedni sprzęt zapewniający osobne miejsce do spania, warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza, temperaturę i oświetlenie. Miał dostęp do zimnej jak i ciepłej wody, zgodnie z obowiązującym w tym zakresie przepisami i wewnętrznymi regulacjami. Pozwane jednostki penitencjarne wykazywały, iż starały się, aby osadzeni nie zostali ograniczeni w jakikolwiek sposób z możliwości korzystania z zaplecza sanitarnego, a czasową dostępność ciepłej wody, wynikająca z przyjętych przez zakład karny zasad, nie była działaniem złośliwym oraz nie pozbawiała skazanych, w tym również powoda możliwości korzystania z niej w dostępnym dla nich zakresie.

W tym przedmiocie pozwane jednostki penitencjarne przestrzegały obowiązujących go norm, które powinien zapewnić osobom pozbawionym wolności, przebywającym w zakładach karnych.

Wyposażenie przeznaczone do użytku skazanych należało też do urządzeń wyeksploatowanych, co pozwany przyznał, jednakże spełniało nadal swoją funkcję i utrzymywane było w odpowiednim stanie technicznym oraz higienicznym. W areszcie śledczym oraz w zakładzie karnym przekazywano więźniom środki czystości, higieny, odzież, obuwie, wymieniano też regularnie bieliznę pościelową oraz inne sprzęty kwaterunkowe w miarę zgłaszanych przez skazanych potrzeb.

Panujące w celach mieszkalnych warunki uzależnione są nie tylko od działań administracji więziennej, ale od samych skazanych, którzy także odpowiadają za występujące w tym warunki oraz porządek. W miarę potrzeb usuwa się z celi pojawiające się na ścianach i sufitach zawilgocenia, za pomocą odpowiednich środków oraz dokonuje malowania tychże pomieszczeń. Każda z cel zaopatrzona jest w wentylację grawitacyjną i jest ogrzewana w wystarczającym zakresie. Stolarka okienna jest faktycznie wyeksploatowana, jednakże jest na bieżąco naprawiana.

W tym zakresie zarzuty powoda o uciążliwości warunków, w których przebywał, nie znajdują potwierdzenia.

W ocenie Sądu, nie ma podstaw do uznania, iż osadzenie powoda w takich r z e c z y w i s t y c h warunkach było celowym oraz bezprawnym działaniem pozwanego, skierowanym na personalne utrudnienie powodowi warunków

odbywania k a r y. Nie można uznać, aby takie warunki miały rzeczywiście na celu osobowe poniżenie, czy upokorzenie osadzonego.

Zdaniem Sądu powód również nie wykazał, aby doszło do o b i e k t y w n e g o naruszania jego dóbr osobistych, aby warunki w areszcie śledczym lub w zakładzie karnym naruszały jego godność czy prawo do intymności. Zarzuty powoda są raczej głęboko zsubiektywizowane. Nie wykazał powód związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy deklarowanymi naruszeniami dóbr osobistych , a faktyczną krzywdą (art. 361 § 1 i 2 kc). Zgodnie z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. podstawą ustalenia, iż zostało naruszone dobro osobiste jest wykazanie przez powoda, iż doszło do faktycznego naruszenia dobra nie tylko z subiektywnego punktu widzenia, ale również obiektywnie oraz że wskazane naruszenie wywołuje np. negatywną reakcję społeczną. Do naruszenia dóbr osobistych dochodzi jedynie wówczas, gdy cierpienie i upokorzenie, jakiego doznaje pozbawiony wolności, przekraczają nieunikniony element owej dolegliwości jakby wpisanej w proces odbywania k a r y pozbawienia wolności. Wskazywane przez powoda niedogodności bytowe nawet gdy były faktem, ale w warunkach osadzenia powoda odbywającego k a r ę pozbawienia wolności, w ocenie Sądu, nie miały na celu naruszenia jego dobra osobistego czy tym bardziej poniżenia. W takich warunkach bowiem przebywali z powodem także inni skazani odbywający karę pozbawienia wolności.

Pobyt w zakładzie karnym czy w areszcie śledczym w warunkach, co do których złożył powód wiele zastrzeżeń jest pochodną ogólnego stanu infrastruktury zakładów karnych w Polsce, gdzie wiele budynków jest przeznaczonych do remontu. Natomiast w miarę posiadanych środków finansowych Państwo sukcesywnie podejmuje działania, aby ten stan rzeczy poprawić. Taki stan rzeczy dotyczy także zaplecza służby zdrowia.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy, o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadkach pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytem w takim zakładzie, a polegających np. na niższym od oczekiwanego standardzie celi lub urządzeń sanitarnych. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2010 r., IV CSK 449/10, niepubl).

Zadaniem zakładu karnego jest izolacja osadzonego od społeczeństwa co wynika z samej istoty k a r y pozbawienia wolności, dlatego osadzonych w zakładach karnych mogą spotkać pewne obiektywne niedogodności związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności.

Powód nie wykazał, aby występujące w Areszcie Śledczym w S. oraz Zakładzie Karnym w Ł. niedogodności dotyczyły tylko jego indywidualnie, dlatego oceniając obiektywnie zaistniały stan faktyczny stwierdzić należy, że dotyczyły one w jednakowym stopniu wszystkich skazanych. Nie były one z pewnością przejawem indywidualnej dyskryminacji powoda .

W tym miejscu wskazać ponadto należy, iż warunki w zakładach karnych są takie, jakie pozwany Skarb Państwa może r e a l n i e zapewnić w ramach posiadanych środków finansowych.

Wobec powyższego żądanie powoda zasądzenia z a d o ś ć z y n i e n i a za krzywdę w kwocie łącznej 40.000 zł jest nieudowodnione oraz niezasadne, dlatego podlega oddaleniu.

Na zasadzie art. 102 k.p.c., Sąd n i e obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej, a to z uwagi na jego aktualną sytuację życiową oraz bytową. Powód przebywa obecnie w Zakładzie Karnym w Ł., nie osiąga żadnych dochodów oraz nie posiada żadnego majątku.

Na podstawie § 14 ust. 1 pkt 26 oraz § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U., poz.1801), Sąd zasądził od Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego w Sanoku, na rzecz adwokata K. B., należność w kwocie 295 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego dla powoda, jako pełnomocnika z urzędu.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda - z urzędu adw. K. B. KA S.